

Sygn. akt I C 685/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 03 sierpnia 2018 roku

Sąd Rejonowy w Chełmnie Wydział I Cywilny

w składzie następującym :

Przewodniczący : SSR Julita Preis

Protokolant: sekr. sąd. Małgorzata Beska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 20 lipca 2018 roku w C.

sprawy z powództwa T. B.

przeciwko Ubezpieczeniowemu Funduszowi Gwarancyjnemu z siedzibą W.

o zapłatę

orzeka :

I. Zasądza od pozwanego Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego z siedzibą W. na rzecz powoda T. B. kwotę 4178,91 zł (cztery tysiące sto siedemdziesiąt osiem złotych dziewięćdziesiąt jeden groszy) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 11 października 2014 roku do dnia zapłaty.

II. Oddala powództwo w pozostałej części .

III. Zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1131,70 zł (jeden tysiąc sto trzydzieści jeden złotych siedemdziesiąt groszy) z tytułu kosztów procesu.

IV. Nakazuje pobrać na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Chełmnie z tytułu części nieuiszczonych kosztów sądowych :

– od powoda T. B. kwotę 69,08 zł (sześćdziesiąt dziewięć złotych osiem groszy)

- od pozwanego Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego z siedzibą W. kwotę 124,09 zł (sto dwadzieścia cztery złote dziewięć groszy)

UZASADNIENIE

Powód T. B. w pozwie skierowanym przeciwko Ubezpieczeniowemu Funduszowi Gwarancyjnemu z siedzibą w W. żądał od pozwanego zapłaty kwoty 1.510,00 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 30 lipca 2014 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. i z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 01 stycznia 2018 r. do dnia zapłaty oraz zasądzenia od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu żądania pozwu powód wskazał, że w dniu 22 lipca 2014 r. w wyniku zdarzenia drogowego doszło do uszkodzenia pojazdu V. o nr rej. (...). Sprawca szkody posiadał polisę OC w pozwanym towarzystwie ubezpieczeń. Wystąpiono o wypłatę odszkodowania. Pozwany wypłacił zaniżone, w ocenie powoda, odszkodowanie w kwocie 3.737,42 zł. Zdaniem powoda pozwany znacznie zaniżył wartość kosztów naprawy poprzez: zastosowanie zaniżonej stawki i ilości roboczogodzin, amortyzację części, zastosowanie nieoryginalnych części zamiennych, potrącenia na materiale lakierniczym, a także pominięcie części uszkodzonych elementów pojazdu oraz brak uwzględnienia

wymiany części technologicznie jednorazowych. Powód na podstawie umowy przelewu nabył całość praw do odszkodowania. Powód wskazał, iż dochodzone roszczenie stanowi powództwo częściowe.

W odpowiedzi na pozew pozwany Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego radcy prawnego według norm przepisanych lub na podstawie spisu kosztów w przypadku jego przedstawienia.

Uzasadniając swe stanowisko pozwany w pierwszej kolejności podniósł zarzut niewłaściwości miejscowej tut. Sądu powołując się, że brak jest podstaw do zastosowania w niniejszej sprawie art. 34a ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, (...) i (...), gdyż przepis ten nie ma zastosowania w przypadku Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego, ponieważ dotyczy on powództw o odszkodowanie z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych. Tak więc nie mamy do czynienia z właściwością wyłączną, a powód zastępowany przez profesjonalnego pełnomocnika nie uzasadnił w żaden sposób właściwości przemiennej, o której mowa w art. 20 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, (...) i (...). Pozwany podniósł też zarzut braku legitymacji procesowej czynnej powoda wskazując, że jak wynika z okoliczności sprawy zostały zawarte dwie umowy cesji wierzytelności, pierwsza z nich została zawarta w dniu 18.08.2016 r. przez poszkodowanych współwłaścicieli pojazdu V. o nr rej. (...): W. i M. M. z (...) spółką z o.o., natomiast kolejna umowa została zawarta przez (...) spółkę z o.o. z powodem. Pozwany wskazał, że przedmiotem pierwszej z umów było przeniesienie wierzytelności przysługującej poszkodowanym w stosunku do (...) S.A, a nie w stosunku do pozwanego Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego. A skoro w tym zakresie wierzytelność nie została przeniesiona na (...) spółkę z o.o., to nie mogła zostać ona nabyta przez powoda od tej spółki i w świetle powyższego brak jest podstaw do stwierdzenia, że powodowi przysługuje legitymacja procesowa do dochodzenia roszczenia w niniejszej sprawie.

Pozwany oświadczył, że nie kwestionuje swej odpowiedzialności za zdarzenie, kwestionuje natomiast swoją odpowiedzialność co do wysokości. Pozwany podniósł zarzut spełnienia świadczenia gdyż w trakcie przeprowadzonego postępowania likwidacyjnego została sporządzona kalkulacja naprawy nr (...) i na jej podstawie ustalono koszt przywrócenia pojazdu V. o nr rej. (...) do stanu przed szkodą na kwotę 3737,42 zł brutto. Przy sporządzaniu kalkulacji kosztu naprawy uwzględniono technologię naprawy określoną przez producenta, części zamiennie o symbolu O oraz zastosowano stawkę roboczogodziny w wysokości 55 zł netto, odpowiadającą stawkom wstępującym na rynku lokalnym. Zastosowano też także urealnienie na części zamiennie V. w wysokości 70% oraz ubytek materiału lakierniczego na poziomie 33% z uwagi na wiek pojazdu. Na podstawie sporządzonej tak kalkulacji pozwany wypłacił poszkodowanym kwotę 3737,42 zł brutto. W ocenie pozwanego kalkulacja naprawy została sporządzona prawidłowo, a koszt z niej wynikający odpowiada rozmiarowi szkody w pojeździe V. o nr rej. (...) i umożliwia przywrócenie pojazdu do stanu poprzedniego dotyczy takiego stanu jaki istniał przed szkodą z dnia 22 lipca 2014 r. Tym samym roszczenie poszkodowanych wynikające ze szkody na pojeździe, w związku ze zdarzeniem z dnia 22.07.2014 r. zostało w pełni zaspokojone. Pozwany podniósł iż przywrócenie pojazdu do stanu poprzedniego dotyczy takiego stanu jaki istniał przed szkodą z dnia 22 lipca 2014 r. i jeśli pojazd przed szkodą był wyposażony w części alternatywne, to brak podstaw, aby obecnie dokonywać kalkulacji naprawy, z uwzględnieniem części oryginalnych. Pojazd V. został wyprodukowany w 2001 r., nie jest znana historia zagraniczna pojazdu, mógł być wcześniej uszkodzony, o czym świadczy odnotowanie w kalkulacji naprawy sporządzonej przez P., faktu istnienia uszkodzeń niezwiązanych ze szkodą w postaci uszkodzenia listwy zderzaka tylnego prawego. Odnosząc się do rodzaju zastosowanych części zamiennych pozwany wskazał, że celowym i uzasadnionym ekonomicznie jest użycie części nieoryginalnych, które są tańsze, jeżeli jakościowo odpowiadają częściom oryginalnym. Pozwany podniósł, że powód nie wykazał, by pojazd w chwili kolizji był wyposażony w części producenta i by był serwisowany w autoryzowanych stacjach obsługi, a nadto nie jest prawdopodobne, by auto trzynastoletnie było objęte gwarancją. Pozwany zakwestionował również kalkulację naprawy przedłożoną przez powoda z uwagi na zastosowanie w niej zawyżonej stawki rbh na poziomie 123 zł netto z tytułu prac blacharskich i 127 zł netto z tytułu prac lakierniczych, które przekraczają stawki występujące na rynku lokalnym. Ponadto wskazał, że w tym kosztorysie uwzględniono pełny koszt naprawy zderzaka tylnego, mimo iż ta część w

dniu szkody była już uszkodzona. Wadliwie określono również ilość roboczogodzin przeznaczonych na naprawę na poziomie 11,8 rbh, podczas, gdy czas wymagany do naprawy wynosił 11,3 rbh.

Z ostrożności procesowej pozwany podniósł też, iż brak jest podstaw do zasądzenia odsetek od żądanej kwoty tytułem kosztów naprawy od dnia poprzedzającego dzień wyrokowania mając na uwadze fakt, iż ustalenie wysokości szkody dopiero nastąpi de facto na podstawie opinii biegłego, a co za tym idzie ustalenie wysokości szkody i jej skonkretyzowanie nastąpi na datę wyrokowania. Dłużnik ma zaś obowiązek spełnić świadczenie pieniężne dopiero od chwili, gdy wskazana została jego wysokość. Dopiero bowiem od tego momentu można mówić o świadczeniu pieniężnym w rozumieniu art. 481 § 1 kc. Nadto z ostrożności procesowej pozwany wskazał, że żądanie powoda pozostaje w sprzeczności z art. 109 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, (...) i (...), pozwany jest bowiem obowiązany zaspokoić roszczenie powoda, o którym mowa w art. 98 ust. 1 i 1 a teź ustawy w terminie 30 dni od dnia otrzymania akt szkody od zakładu ubezpieczeń, które to akta wpłynęły do pozwanego w dniu 10 września 2014 r. Zatem w związku z treścią art. 109 ust. 1 i 1 a ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, (...) i (...) odsetki ustawowe mogą być naliczane dopiero od 31 dnia od daty przesłania akt szkody.

Pozwany wniósł także o zawiadomienie o toczącym się procesie, w oparciu o art. 84 kpc: R. H. (sprawcy zdarzenia z dnia 22 lipca 2014 r.) oraz Z. B. (1) (właściciela pojazdu, którym jechał sprawca, który nie posiadał ważnego ubezpieczenia OC na dzień szkody) i wezwanie ich do udziału w sprawie w charakterze interwenientów ubocznych. Wniosek ten pozwany uzasadnił tym, że zgodnie z art. 110 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, (...) i (...) chwilą wypłaty przez Fundusz odszkodowania, w przypadkach określonych w art. 98 ust. 1 pkt 3 i ust. 1a, sprawca szkody i osoba, która nie dopełniła obowiązku zawarcia umowy ubezpieczenia obowiązkowego, o którym mowa w art. 4 pkt 1 i 2, są obowiązani do zwrotu Funduszowi spełnionego świadczenia i poniesionych kosztów. Sąd dnia 12 lipca 2017 r. postanowił o zawiadomieniu R. H. i Z. B. (2) o toczącym się procesie, jednakże nie zgłosili oni swego udziału w sprawie (k. 60, 68 i k. 93 akt).

Pismem procesowym z dnia 7 sierpnia 2017 r. pełnomocnik powoda odnosząc się do zarzutu pozwanego w zakresie braku legitymacji czynnej wskazał, iż nie zasługuje on na uwzględnienie, bowiem przelew wierzytelności nastąpił na podstawie prawidłowych umów cesji, które zostały zawarte przed osoby uprawnione, zarówno na podstawie upoważnienia poszkodowanych oraz prokurenta samoistnego spółki (...) Sp. z o.o.

Postanowieniem na rozprawie mającej miejsce w dniu 12 lipca 2017 r. Sąd oddalił wniosek pozwanego o stwierdzenie niewłaściwości miejscowej Sądu Rejonowego w(...) do rozpoznania niniejszej sprawy i przekazanie sprawy do Sądu Rejonowego dla (...) Sąd miał na uwadze, że zgodnie z art. 20 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2018 r., poz. 473), powództwo o roszczenie wynikające z umów ubezpieczeń obowiązkowych lub obejmujące roszczenia z tytułu tych ubezpieczeń można wytoczyć bądź według przepisów o właściwości ogólnej, bądź przed sąd właściwy dla miejsca zamieszkania lub siedziby poszkodowanego lub uprawnionego z umowy ubezpieczenia, za zastrzeżeniem art. 34a. Zgodnie zaś z art. 98 ust. 1 pkt. 3 a teź ustawy do zadań Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego z siedzibą w W. należy m.in. zaspokajanie roszczeń z tytułu ubezpieczeń obowiązkowych, o których mowa w art. 4 pkt 1 i 2 ustawy, w granicach określonych na podstawie przepisów rozdziałów 2 i 3 ustawy, za szkody powstałe na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej: na osobie, w mieniu, w mieniu i na osobie, gdy posiadacz zidentyfikowanego pojazdu mechanicznego, którego ruchem szkodę tę wyrządzono, nie był ubezpieczony obowiązkowym ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych. Poszkodowani w wyniku zdarzenia z dnia 22 lipca 2014 r. W. i M. M. zamieszkują w U., a więc w okręgu właściwości Sądu Rejonowego w Chełmnie,

Pismem z dnia 10 kwietnia 2018 r. (k. 206 akt) powód T. B., w oparciu o opinię biegłego sądowego rozszerzył żądanie pozwu wnosząc o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 6.504,54 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 30 lipca 2014 r. do dnia zapłaty.

W piśmie z dnia 25 kwietnia 2018 r. pozwany wniósł o oddalenie powództwa także w rozszerzonym zakresie, mając na uwadze sporządzoną przez biegłego opinię.

Do zamknięcia rozprawy stanowiska stron nie uległy zmianie.

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 22 lipca 2014 r. doszło do zdarzenia drogowego, w wyniku którego uszkodzeniu uległ pojazd stanowiący współwłasność M. M. i W. V. Passat o nr rej. (...). Przyczyną kolizji było niezachowanie bezpiecznej odległości od poprzedzającego pojazdu, a sprawcą tej kolizji był R. H. . Po zgłoszeniu szkody ustalono, że pojazd sprawcy kolizji w dacie szkody nie posiadał ważnego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody związane z ruchem tych pojazdów.

Akta szkody zostały w związku z brakiem ważnego ubezpieczenia OC przekazane Ubezpieczeniowemu Funduszowi Gwarancyjnemu w W. przez Departament Likwidacji S. P. w dniu 10 września 2014 r. Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny przyznał i wypłacił poszkodowanym odszkodowanie w kwocie 3.737,42 zł w oparciu o kosztorys naprawy nr (...) sporządzony w systemie EurotaxGlass's przez P..

Okoliczności bezsporne, a nadto dowód:

- kosztorys nr (...) – k. 26-27 akt,
- pismo z dnia 8 października 2014 r. – k. 27a akt,
- kopia zaświadczenia o zdarzeniu drogowym - k. 43 akt
- pismo z dnia 5 września 2014 r. wraz z datą wpływu akt – k. 46 akt,
- akta szkodowe pozwanego na płycie CD, z których dowód Sąd

przeprowadził na rozprawie w dniu 20 września 2017 r. – k. 47 i 81 akt

Poszkodowani W. M. i M. M. (Cedenci) zawarli w dniu 18 sierpnia 2016 r. z (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P. (Cesjonariuszem) umowę przeniesienia wierzytelności przysługujących im w związku ze szkodą komunikacyjną z dnia 22 lipca 2014 r. w pojeździe V. o nr rej. (...) w stosunku do Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego w W. . W treści umowy wskazano, iż Cedentowi przysługuje prawo do żądania odszkodowania od Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego. Cedenci przelali na Cesjonariusza wszelkie swoje wierzytelności przysługujące mu od Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego w związku z w/w szkodą i wskazali, że przelew obejmuje wszelkie uprawnienia Cedenta wobec dłużnika związane ze szkodą w pojeździe, z wyłączeniem wypłaconej dotychczas kwoty 3737,42 zł oraz z wyłączeniem roszczeń z tytułu zwrotu kosztów holowania, parkingu lub najmu pojazdu zastępczego.

(...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zbył w/w wierzytelność na rzecz T. B. na podstawie umowy cesji. Treść umowy cesji w zakresie przedmiotowym została określona w sposób tożsamy.

Dowód:

- umowa cesji wierzytelności z dnia 18 sierpnia 2016 r. pomiędzy W. i M. M., a (...) Sp. z o.o. - k. 71 akt,
- upoważnienie – k. 73 akt,
- umowa cesji wierzytelności między (...) Sp. z o.o., a T. B. – k. 7 akt,
- odpis aktualny KRS prowadzonego dla (...) spółki z o.o. według stanu na dzień 07.08.2017 r. – k. 74-79 akt.

Pojazd V. (...), zarejestrowany następnie pod numerem rejestracyjnym (...), został nabyty przez W. i M. M. w dniu 1 sierpnia 2012 r. od T. Z. prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą P.U.H. (...) w C. za cenę 12 500,00

zł. Stan pojazdu w dacie jego kupna przez W. i M. M. był dobry, nie miał żadnych uszkodzeń. Kupujący otrzymali książkę serwisową i B. pojazdu. Samochodem jeździł W. M.. Po kupnie pojazdu do czasu kolizji z dnia 22 lipca 2014 r. samochód V. (...) o numerze rejestracyjnym (...) nie uczestniczył w żadnych kolizjach, nie był naprawiany, wykonywane były jedynie wymiany płynów i części eksploatacyjnych. Właściciel korzystał przy wymianie z części oryginalnych.

Po wypadku naprawę pojazdu zlecono Zakładowi (...) w U., który za wykonaną usługę wystawił poszkodowanym fakturę na kwotę 2.699,99 zł. W sporządzonej odrębnej kalkulacji kosztów naprawy nie wskazano rodzajów zastosowanych części, a także szczegółów dotyczących zastosowanej stawki za rbh i ich ilości. Wskazane w kalkulacji kwoty sugerują, że do naprawy użyto części z rynku wtórnego. Nie było potrzeby wskazanej w kalkulacji wymiany podłogi bagażnika z wnęką kola zapasowego. Sprawą naprawy zajmował się W. M..

Samochód V. (...) o numerze rejestracyjnym (...) został sprzedany przez W. i M. M. w dniu 28 lutego 2015 r. za cenę 8.000 zł. Nowemu nabywcy zostały przekazane wszystkie posiadane przez W. i M. M. dokumenty pojazdu.

Okoliczności częściowo bezsporne, a nadto dowód:

- faktura VAT marża Nr (...) – k. 101 akt,
- dokumenty związane z rejestracją pojazdu – k.98 – 100, k. 102 v - 104
- deklaracja uproszczona nabycia wewnątrzwspólnotowego – k. 107-108 akt,
- dokument potwierdzający zapłatę akcyzy – k. 116 akt,
- przesłuchanie świadka M. M. – k. 121-122 akt,
- przesłuchanie świadka W. M. – k. 160 akt,
- faktura nr (...) – k. 172 akt,
- umowa sprzedaży z dnia 28 lutego 2015 r. – k. 96 akt,
- opinia biegłego sądowego M. Z. – k. 197 akt

W wyniku kolizji z dnia 22.07.2014 r. w samochodzie marki V. (...) o nr rej. (...) uległa uszkodzeniu tylna część samochodu. Powstała konieczność wymiany: okładziny zderzaka tylnego (który przed kolizją miał widoczne wcześniejsze ślady naprawy), spojlera zderzaka tylnego, wzmocnienia zderzaka, wspornika zderzaka tylnego, bocznego prawego, lampy tylnej lewej i prawej, osłony z tworzywa wewnętrznej prawej, pokrywy tylnej i tablicy rejestracyjnej tylnej oraz naprawy części tylnej podłogi tylnej, a także lakierowania drzwi tylnych z ramą okna, podłogi bagażnika i zderzaka tylnego. Koszt naprawy, przy uwzględnieniu średnich stawek za prace blacharskie i lakiernicze, stosowanych w dobrych zakładach naprawy w okolicy miejsca zamieszkania poszkodowanych W. i M. M. oraz użyciu części oryginalnych z logo producenta na dzień powstania szkody wynosił 10 241,96 zł brutto, zaś koszt naprawy przy uwzględnieniu tych samych średnich stawek za prace blacharskie i lakiernicze przy użyciu części alternatywnych dostawców, tam gdzie występują, gwarantujących przywrócenie zdolności eksploatacyjną pojazdu wynosił na dzień powstania szkody 7916,33 zł brutto.

Dowód: opinia biegłego sądowego M. Z. – k. 197 akt.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie okoliczności bezspornych, a także w oparciu o przedłożone przez strony dokumenty, dokumenty przedłożone na wezwanie Sądu przez inne organy, wyżej wymienione, opinię biegłego M. Z., a także dowody z zeznań świadków M. i W. M.. Strony nie kwestionowały autentyczności zgromadzonych w sprawie dokumentów, a Sąd uznał je za wiarygodne.

Sąd co do zasady dał wiarę zeznaniom świadków, albowiem brak było okoliczności, które mogłyby wzbudzać wątpliwości, co do ich wiarygodności. Zarówno świadek M. M., jak i W. M. byli zgodni co do okoliczności związanych z zakupem spornego pojazdu, jego stanu przed kolizją z dnia 22 lipca 2014 r., miejsca dokonywanej naprawy oraz jego sprzedaży. Świadkowie nie posiadali wiedzy na temat rodzaju zastosowanych w pojeździe części zamiennych, wskazywali jedynie, iż miały być to części oryginalne. Świadkowie jedynie błędnie wskazywali na cenę, jaką zapłacili zakładowi naprawczemu za dokonanie naprawy pojazdu, bowiem cenę tą Sąd ustalił bezpośrednio z przedłożonej do akt faktury VAT przesłanej przez zakład, w którym poszkodowani przeprowadzili naprawę pojazdu. Okoliczność ta nie była jednakże kluczowa dla rozstrzygnięcia i nie mogła stanowić podstawy do obliczenia należnego powodowi odszkodowania, bowiem na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego nie było możliwe do ustalenia, czy dokonana przez warsztat naprawa przywróciła pojazd do stanu sprzed zdarzenia, co potwierdził także powołany na tę okoliczność biegły. Powstała zatem konieczność ustalenia owej kwoty – kosztów naprawy, które przywróciłyby pojazd do stanu sprzed zdarzenia wyrządzającego szkodę.

Sąd pisemną opinię biegłego M. Z. uznał za rzetelną, sporządzoną zgodnie z tezą dowodową i precyzyjnie odpowiadającą na postawione pytania. Wnioski opinii były logiczne, wysnute na podstawie przeprowadzonej analizy akt. Opinia była wyczerpująca i spójna, a nadto niekwestionowana przez żadną ze stron.

Sąd zważył, co następuje:

Znaczna część okoliczności sprawy była między stronami bezsporna. Dotyczyło to przede wszystkim podstaw odpowiedzialności pozwanego za szkodę wywołaną zdarzeniem z dnia 22 lipca 2014 r., ale też faktu wypłacenia poszkodowanym odszkodowania w kwocie 3.737,42 zł. W sprawie ostatecznie bezsporny był także zakres uszkodzeń pojazdu powstałych w wyniku kolizji. Spór dotyczył zatem jedynie wysokości należnego powodowi dalszego odszkodowania. W ocenie powoda przyznane dotychczas odszkodowanie zostało znacznie zaniżone przez pozwanego. Ostatecznie powód po rozszerzeniu powództwa domagał się zapłaty kwoty 6.504,54 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 30 lipca 2014 r. do dnia zapłaty, mając na względzie kwotę dotychczas wypłaconą poszkodowanym. Z kolei zdaniem pozwanego brak było podstaw do uwzględnienia zgłoszonego żądania z uwagi na brak legitymacji procesowej powoda, a nadto mając na uwadze, że właściwe zastosowanie rodzaju i cen części zamiennych oraz wysokości stawek za rbh, zdaniem pozwanego, prowadzi do uznania, iż roszczenie powoda jest w pełni zaspokojone, a przyznanie świadczenie umożliwi przywrócenie pojazdu do stanu poprzedniego. Z ostrożności procesowej pozwany kwestionował także termin początkowy roszczenia odsetkowego. Jednakże w piśmie procesowym z dnia 25 kwietnia 2018 r. pełnomocnik pozwanego wskazał, że miarodajną kwotą odszkodowania winna być kwota 7.916,33 zł, która stanowi wydatek celowy i ekonomicznie uzasadniony (art. 361 kc) pozwalający na przywrócenie przedmiotowego pojazdu V. (...) do stanu poprzedniego.

Powództwo zasługiwało w ocenie Sądu na uwzględnienie w znacznej części.

W pierwszej kolejności, odnosząc się do zarzutu dotyczącego braku legitymacji procesowej powoda, Sąd zważył, iż zgodnie z art. 509 § 1 i 2 kc wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew), chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. Stosownie do art. 513 § 1 kc, dłużnikowi przysługują przeciwko nabywcy wierzytelności wszelkie zarzuty, które miał przeciwko zbywcy w chwili powzięcia wiadomości o przelewie. Wraz z wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa, w szczególności roszczenie o zaległe odsetki. Przy przelewie wierzytelności istotne jest to, że zmiana osoby wierzyciela w wyniku przelewu następuje, zatem z zachowaniem tożsamości stosunku zobowiązaniowego pod względem treści i przedmiotu.

Powód dochodząc należności od pozwanego wskazywał, iż jest to wierzytelność, co do której zawarł umowę cesji z (...) Sp. z o.o., która uprzednio przedmiotową wierzytelność nabyła od poszkodowanych M. i W. M. (k. 7,71 i 73 akt sprawy). W ocenie Sądu obie umowy cesji zostały zawarte przez osoby upoważnione, zarówno po stronie nabywcy, jak i wierzycieli pierwotnych, którzy upoważnili osobę trzecią do zawarcia umowy i ich imieniu. Nadto wierzytelność, która stanowiła przedmiot rozporządzenia, została w dostateczny sposób oznaczona (zindywidualizowana). Został

bowiem w sposób wyraźny określony stosunek zobowiązaniowy, z którego wynika zbywana wierzytelność, strony tego stosunku, a także przedmiot świadczenia. W obu umowach wskazano, iż cesjonariuszowi przysługuje prawo żądania odszkodowania od Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego, jako podmiotu odpowiedzialnego. Zarzut pozwanego w tym zakresie należało, zatem uznać za chybiony.

Przed rozważeniem istoty sprawy należy poczynić kilka uwag natury ogólnej. Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny jest instytucją wykonującą zadania określone w ustawie z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2018 r., poz. 473). Zgodnie z art. 98 ust. 1 pkt 3 lit. a) w/w ustawy do zadań Funduszu należy zaspokajanie roszczeń z tytułu ubezpieczeń obowiązkowych, o których mowa m.in. w art. 4 pkt 1 (czyli roszczeń z ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów), w granicach określonych na podstawie przepisów rozdziałów 2 i 3, za szkody powstałe na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej na osobie, w mieniu, w mieniu i na osobie, gdy posiadacz zidentyfikowanego pojazdu mechanicznego, którego ruchem szkodę tę wyrządzono, nie był ubezpieczony obowiązkowym ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych. Taka sytuacja miała miejsce w przypadku przedmiotowej szkody z dnia 22 lipca 2014 r., gdyż Z. B. (1) - właściciel pojazdu, którym jechał sprawca szkody – R. H., nie posiadał ważnego ubezpieczenia OC na dzień szkody. Pozwany nie kwestionował swojej odpowiedzialności w tym zakresie.

Zgodnie z dyspozycją wyżej przytoczonego przepisu pozwany ustalił i wypłacił poszkodowanemu odszkodowanie w łącznej kwocie 3.737,42 zł. Wobec kwestionowanej wysokości należnego świadczenia w niniejszej sprawie kluczowym było określenie wysokości szkody zaistniałej w pojeździe.

Zgodnie natomiast z treścią art. 363 § 1 k.c. naprawienie szkody powinno nastąpić, według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. W sytuacji gdyby przywrócenie stanu poprzedniego było niemożliwe albo gdyby pociągało za sobą dla zobowiązanego nadmierne trudności lub koszty, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do świadczenia w pieniądzu. W przypadku szkody mającej zostać naprawioną przez ubezpieczyciela (w niniejszym przypadku przez Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny), świadczenie wypłaca się zawsze w pieniądzu, nie ma możliwości uzyskania przywrócenia stanu poprzedniego.. Obowiązek naprawienia szkody przez wypłatę odpowiedniej sumy pieniężnej powstaje bowiem z chwilą wyrządzenia szkody i nie jest uzależniony od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy rzeczy i czy w ogóle zamierza ją naprawić, odszkodowanie bowiem ma wyrównać uszczerbek majątkowy powstały w wyniku zdarzenia wyrządzającego szkodę, istniejący od chwili wyrządzenia szkody do czasu, gdy zobowiązany wypłaci poszkodowanemu sumę pieniężną odpowiadającą szkodzie ustalonej w sposób przewidziany prawem. Przy takim rozumieniu szkody i obowiązku odszkodowawczego nie ma znaczenia, jakim kosztem poszkodowany faktycznie dokonał naprawy rzeczy i czy w ogóle to uczynił albo zamierza uczynić (uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 15.11.2001 r. wydanej w sprawie (...)).

Powód domagał się od pozwanego wypłaty odszkodowania przy uwzględnieniu konieczności użycia do naprawy części oryginalnych z logo producenta. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 5 maja 1980 r. w sprawie o sygnaturze (...) wskazał, że przywrócenie rzeczy uszkodzonej do stanu poprzedniego polega na doprowadzeniu jej do stanu używalności w takim zakresie, jaki istniał przed wyrządzeniem szkody. Jeżeli do osiągnięcia tego celu konieczne jest użycie nowych elementów, to poniesione na nie wydatki wchodzi w skład kosztów naprawienia szkody przez przywrócenie rzeczy do stanu poprzedniego. W konsekwencji powyższe wydatki obciążają osobę odpowiedzialną za szkodę (por. też wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 października 1972 r. (...), (...)). W orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazuje się przy tym, że odszkodowanie należne w ramach ubezpieczenia obejmuje wszystkie koszty przywrócenia pojazdu do stanu poprzedniego. O przywróceniu pojazdu do stanu poprzedniego można zaś mówić jedynie wówczas, gdy stan pojazdu po naprawie, pod każdym względem (stan techniczny, zdolność użytkową części składowe, trwałość, wygląd estetyczny itp.) odpowiada stanowi tego pojazdu sprzed wypadku (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 10 listopada 1992 r. (...), (...)). Nie ulega wątpliwości, że celowym i ekonomicznie uzasadnionym naprawieniem szkody jest zamontowanie części oryginalnych, w przypadku pojazdu nowego, objętego jeszcze gwarancją producenta, który wymaga, by naprawy gwarancyjne były dokonywane wyłącznie przy użyciu części oryginalnych dostarczanych

przez producenta. Również szczególny interes ekonomiczny poszkodowanego może uzasadniać naprawę wyłącznie przy użyciu części oryginalnych, zwłaszcza, gdy uszkodzony pojazd był dotychczas serwisowany i naprawiany jedynie przy wykorzystaniu takich właśnie części, a kontynuacja tzw. historii serwisowej w oczywisty sposób wpłynie na jego wartość handlową. Jak jednak zasygnalizował Sąd Najwyższy w uzasadnieniu postanowienia z dnia 20 czerwca 2012 r. (sygn. akt (...), (...)), w praktyce może wystąpić sytuacja, w której dla pełnej kompensaty szkody nie będzie potrzeby wykorzystania części oryginalnych np. wówczas, gdy zniszczona część była już przedmiotem wielokrotnych napraw, lub w przypadku części o prostej konstrukcji, które bez uszczerbku dla jakości mogą być w pełnym zakresie zastąpione częściami nieoryginalnymi, lub gdy zniszczona część oryginalna była do tego stopnia wyeksploatowana technicznie, że nowa część z porównywalnej jakości, będzie miała większą wartość techniczną. W niniejszym procesie powód nie wykazał jednak, że oryginalne części były w pojeździe zamontowane przez kolizję oraz by auto było serwisowane w autoryzowanych stacjach naprawy, a to na nim zgodnie z treścią art. 6 kc w tym zakresie spoczywał ciężar dowodu.

Sąd na podstawie opinii biegłego M. Z. ustalił, że wypłacone przez pozwanego dotychczas odszkodowanie w związku ze szkodą w samochodzie V. (...) o nr rej. (...) powstałą dnia 22 lipca 2014 r. w kwocie 3.737,42 zł nie zaspakaja roszczenia powoda, gdyż na podstawie zebranego materiału nie można ustalić, że naprawa dokonana w Zakładzie (...) doprowadziła do stanu pojazdu sprzed zdarzenia wyrządzającego szkoda, zwłaszcza, że wskazane w przedłożonej przez G. P. kalkulacji (k.173) ceny świadczą o użyciu części z rynku wtórnego, a tak naprawa przy użyciu takich części nie doprowadza do przywrócenia stanu poprzedniego pojazdu. Sąd, opierając się na opinii biegłego ustalił wysokość szkody w pojeździe wynikłej ze zdarzenia z dnia 22.07.2014 r. na kwotę 7916,33 zł brutto tj. kosztu naprawy samochodu, przy uwzględnieniu średnich stawek za prace blacharskie i lakiernicze, stosowanych w dobrych zakładach naprawy w okolicy miejsca zamieszkania poszkodowanych W. i M. M. przy użyciu części alternatywnych dostawców, tam gdzie występują, które gwarantujących przywrócenie zdolności eksploatacyjną pojazdu wynosił na dzień powstania szkody. Sąd miał też na uwadze, że gdyby dodać koszt naprawy przedmiotowego wskazany w opinii biegłego według części oryginalnych to suma tych kosztów naprawy i wartość przedmiotowego pojazdu, który został sprzedany w 2015 r. za kwotę 8000,00 zł byłaby wyższa niż cena za jaką W. i M. M. nabyli przedmiotowy samochód w 2012 r. Wobec powyższego Sąd uwzględniając, że poszkodowani uzyskali już odszkodowanie w kwocie 3.737,42 zł, zasądził od pozwanego kwotę 4178,91 zł, stanowiącą różnicę pomiędzy kwotą 7916,33 zł, a wypłaconą już kwotą 3.737,42 zł, orzekając jak w punkcie I sentencji. Sąd zasądził w/w kwotę z odsetkami za opóźnienia od dnia 11 października 2014 r. Odnośnie żądania zasądzenia odsetek ustawowych należy podnieść, iż należą się one zgodnie z art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 359 § 2 k.c. w wysokości ustawowej za opóźnienie od dnia wymagalności roszczenia, z którego nadejściem dłużnik popadł w opóźnienie. W przypadku Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego wymagalność ta nadchodzi w dniu następującym po okresie 30 dni od dnia otrzymania akt szkody od zakładu ubezpieczeń (art. 109 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych.). W niniejszej sprawie powód domagał się zasądzenia odsetek od dnia 30 lipca 2014 r., przy czym Sąd zważył, mając na uwadze powyższy termin ustawowy, iż roszczenie było wymagalne najwcześniej po upływie 30 dni od dnia przekazania akt szkody. Skoro akta przekazano pozwanemu dnia 10 września 2014 r. (k. 46 akt) to popadł on w opóźnienie najwcześniej po upływie 30 dni. Mając powyższe na uwadze, Sąd zasądził odsetki ustawowe za opóźnienie od dnia 11 października 2014 r.

W pozostałej części Sąd powództwo oddalił jako niezasadne (pkt II sentencji wyroku).

Orzekając o kosztach procesu Sąd kierował się dyspozycją art. 100 kpc., który stanowi, że w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań, koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. W niniejszej sprawie Sąd uwzględnił żądanie powoda w 64,24%. Koszty postępowania poniesione przez powoda wyniosły łącznie 3.543,00 zł, na które złożyły się: opłata od pozwu w kwocie 326 zł, 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa procesowego, wynagrodzenie pełnomocnika powoda będącego adwokatem w kwocie 2.400 zł ustalone zgodnie z § 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie w brzmieniu obowiązującym do dnia 27 października 2016 r., przy uwzględnieniu daty złożenia pozwu oraz wykorzystana zaliczka na poczet wynagrodzenia biegłego w wysokości 800 zł. Koszty postępowania poniesione przez stronę pozwaną wyniosły 3.200 zł i stanowiły wynagrodzenie pełnomocnika pozwanego będącego radcą

prawnym w kwocie 2.400 zł ustalone zgodnie z § 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych w brzmieniu obowiązującym do dnia 27 października 2016 r., przy uwzględnieniu daty złożenia pozwu oraz 800 zł tytułem wykorzystanej zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłego. Uwzględniając wynik niniejszego postępowania Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.131,70 zł ($3.543 \text{ zł} \times 64,24\% = 2.276,02 \text{ zł}$; $3.200 \text{ zł} \times 35,76\% = 1.144,32 \text{ zł}$; $2.276,02 \text{ zł} - 1.144,32 \text{ zł} = 1.131,70 \text{ zł}$), o czym orzekł w pkt III sentencji wyroku.

Ponadto, na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 100 k.p.c., Sąd w pkt IV tiret pierwszym wyroku nakazał pobrać na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Chełmnie od powoda kwotę 69,08 zł, a w pkt IV tiret drugim od pozwanego kwotę 124,09 zł - tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych, stanowiących pozostałą część wynagrodzenia biegłego za sporządzenie pisemnej opinii w sprawie (1.793,17 zł) wydatkowaną ponad kwotę uiszczonych zaliczek ($1.793,17 \text{ zł} - 1.600 \text{ zł} - 193,17 \text{ zł} = 193,17 \text{ zł} \times 64,24\% = 124,09 \text{ zł}$; $193,17 \text{ zł} \times 35,76\% = 69,08 \text{ zł}$).